

Mieczysław Adamczyk

***Restrykcje wobec czasopiśmiennictwa
wyznaniowego na Kielecczyźnie
w latach stalinizacji kraju***

W roku 1945 Kościół katolicki w Polsce znalazł się w zupełnie nowej sytuacji, nie znanej w dziejach państwowości polskiej. Nowa władza niosła z sobą programowy ateizm, diametralnie sprzeczny z nauką społeczną Kościoła. Określając stosunek Kościoła do zachodzących zmian kardynał August Hlond występując w Poznaniu podczas obchodów święta ku czci Chrystusa Króla 28 października 1945 roku m.in. stwierdził:

Polska, która od 10 wieków przeżywa chrześcijaństwo na swój sposób, ma swoiste wycucie i nastawienie także wobec zagadnień obecnego przełomu. Polska kroczy ku odrodzeniu własną drogą. Prędzej niż inne narody Polska znajduje w swym gorącym chrześcijańskim patriotyzmie pogodzenie zdrowej rewolucyjnej treści czasu z wiarą ludu¹.

Kościół jednoznacznie stwierdził, że Polska jest katolicka i taką pozostanie, dlatego też wzywał wiernych do odbudowy państwa polskiego na zasadach chrześcijańskich. Natomiast władza, doceniając Kościół jako liczącego się przeciwnika politycznego, stworzyła cały system pozorów zewnętrznych, by nie zrazić sobie społeczeństwa przywiązanego do tradycji chrześcijańskich. Prowadzony w tym zakresie kamuflaż miał przysłonić podjęcie zdecydowanej ofensywy przeciw Kościołowi. W tym właśnie celu m.in. dostojnicy państwowi

¹ K. Kersten: *Historia polityczna Polski 1944-1956*, Warszawa 1982, s. 22.

— działacze PPR — uczestniczyli w procesjach kościelnych, prezydent Bolesław Bierut kończył rotę przysięgi słowami „Tak mi dopomóż Bóg”, a pieśń „Kiedy ranne wstają zorze” rozpoczynała codzienny program Polskiego Radia. Mimo unieważnienia (12 września 1945 roku) konkordatu zawartego między Polską a Watykanem w 1925 roku, do końca lat czterdziestych nie doszło do otwartego konfliktu między władzą a Kościołem. Zachowywano pozory względnych swobód religijnych i autonomii Kościoła. Działały stowarzyszenia religijne, zakony, seminaria zakonne, ochronki, szkoły prowadzone przez duchowieństwo oraz prasa katolicka.

W rozpoczynającej się walce Kościół starał się zapewnić sobie w miarę możliwości szerokie pole oddziaływania na społeczeństwo. Temu celowi miały m.in. służyć niezależne od czynników politycznych środki społecznego komunikowania, a wśród nich prasa katolicka. Po zakończeniu działań wojennych niemal spontanicznie reaktywowano przedwojenne tytuły czasopism kościelnych lub powoływano nowe. Dnia 11 lutego 1945 roku na Górnym Śląsku rozpoczęła pracę redakcja „Gościa Niedzielnego”. Z inicjatywy księcia kardynała Adama Sapiehy 24 marca w Krakowie ukazał się pierwszy numer „Tygodnika Powszechnego”. Skupił on wokół siebie znaczne grono pisarzy i publicystów, wyrażających opinię katolicką. W kwietniu na rynku czytelniczym pojawiły się kolejne 3 tytuły pism katolickich: 8 kwietnia ukazała się częstochowska „Niedziela”, 29 — poznański „Głos Katolicki”, a w Katowicach „Dzwonek Marii”. W drugiej połowie września (21.09.1945) z inicjatywy ks. Stefana Wyszyńskiego wydany został we Włocławku pierwszy numer „Ładu Bożego”, a 11 listopada firmowany przez Kurie Archidiecezjalną warszawską — „Tygodnik Warszawski”. Ten ostatni był pierwszym tygodnikiem, jaki pojawił się w powojennej Warszawie. Fakt ukazania się tego tytułu w rocznicę odzyskania niepodległości, w dniu święta państwowego, wówczas jeszcze nie kwestionowanego przez władze i oficjalnie obchodzonego, miał również swoją wymowę². W 1945 roku ukazało się na polskim rynku wydawniczym

² C. Lechicki: *Polska prasa katolicka 1945-1948*, „Kwartalnik Historii Prasy

to tytułów prasy katolickiej, co w stosunku do 613 tytułów prasy polskiej stanowiło to zaledwie 2,5%³.

Kolejne lata powojenne nie przyniosły w tym zakresie szczególnych zmian na lepsze. Ukazało się jedynie kilka tytułów pism zakonnych i urzędowych, wydawanych przez kurie biskupie w poszczególnych diecezjach. W ciągu 1946 roku pojawiły się miesięcznik „Znak” i półrocznik „Nasza Przeszłość” wydawane w Krakowie oraz „Odnowa” w Warszawie. Ten ostatni tytuł od 1 marca 1946 roku stał się organem Stronnictwa Pracy i po wydaniu 37 numeru został przeniesiony do Bydgoszczy. W 1947 roku wznowił swoją działalność edytorską jezuicki „Przegląd Powszechny”. Ogólnie w 1947 roku ukazywały się z upoważnienia i za zezwoleniem władz kościelnych 32 pisma katolickie, w tym siedem tygodników, 23 miesięczniki i dwa inne periodyki⁴.

Edytorami prasy katolickiej na Kielecczyźnie były dwie kurie biskupie z siedzibami w Kielcach i Sandomierzu, seminaria duchowne, zakony i stowarzyszenie katolickie „Caritas”. W kwietniu 1945 roku ukazał się pierwszy powojenny numer „Kieleckiego Przeglądu Diecezjalnego” pod redakcją ks. Piotra Dudzieca. Natomiast „Kronikę Diecezji Sandomierskiej” wydano dopiero w lutym 1948 roku. Oba pisma były organami urzędowymi kurii diecezjalnych, stąd też rzadko zamieszczano w nich opracowania publicystyczne na temat funkcji i zadań Kościoła w zmieniającej się rzeczywistości społeczno-politycznej. Niekiedy pojawiały się, zwłaszcza w „Kronice Diecezji Sandomierskiej”, artykuły o tematyce teologicznej lub teleologicznej. Obok tego drukowano także materiały dotyczące martyrologii księży z diecezji sandomierskiej w okresie okupacji hitlerowskiej. Popularyzowano również zabytki sztuki sakralnej oraz architektury, ukazywano dzieje kolegiat i kościołów w obu diecezjach. Poza tymi

Polskiej” 1983, nr 2, s. 67; A. L. G z e l l a: *Środki społecznego przekazu w dokumentach Kościoła katolickiego*. (Maszynopis artykułu w moim posiadaniu, udostępniony dzięki uprzejmości Autora).

³ Obliczenia na podstawie: *Bibliografia prasy polskiej 1944-1948. Prasa krajowa*, opr. J. Myśliński, Warszawa 1966, s. 11-113.

⁴ C. L e c h i c k i: *Polska prasa...*, s. 84.

materiałami w pismach tych zamieszczano głównie zarządzenia Stolicy Apostolskiej, Episkopatu Polski i władz diecezjalnych oraz inne informacje dotyczące zagadnień strukturalno-organizacyjnych obu diecezji⁵.

Jedynym pismem katolickim o charakterze publicystycznym wydawanym na Kielecczyźnie był dwumiesięcznik „Współczesna Ambona”, będący kontynuacją ukazującego się w latach 1923-1939 „Przeglądu Homiletycznego”, pisma poświęconego sprawom kaznodziejstwa polskiego. Pierwszym redaktorem „Współczesnej Ambony” był ks. Jan Jaroszewicz, a od 1947 roku redagowali ją ks. Szczepan Sobalkowski i ks. Lucjan Czechowski. Do początku lat pięćdziesiątych pismo wydawano w nakładzie jednorazowym 6500 egzemplarzy i kolportowano do wszystkich diecezji w kraju.

Pismo miało służyć pomocą klerowi diecezjalnemu w przygotowaniu kazań niedzielno-świętecznych i okolicznościowych. Wskazywało również kierunki interpretacji wielu złożonych zjawisk współczesnego życia społecznego. W artykułach w formie kazań obok omawiania tematyki teologicznej ustosunkowywano się do wielu zagadnień i problemów współczesnego życia społeczno-politycznego w Polsce. Na pierwszy plan wybijały się tematy dotyczące reformy prawa małżeńskiego, oddziaływania wychowawczego na młodzież oraz roli inteligencji w życiu narodu. Główna batalia na rzecz wprowadzenia ślubów cywilnych była prowadzona na łamach prasy ogólnoinformacyjnej pod dyktando czynników partyjno-rządowych od czerwca 1945 roku do początków 1946 roku. Natomiast „Współczesna Ambona” zaczęła się ukazywać wówczas, kiedy weszła już w życie ustawa o reformie prawa małżeńskiego (1 stycznia 1946) i problem ten faktycznie zniknął z łamów pism informacyjno-politycznych. Natomiast nie zrezygnowała z walki o utrzymanie wysokiego prestiżu ślubów kościelnych prasa katolicka, zarówno ta o zasięgu ogólnokrajowym, jak i lokalna.

Problem minimalizowania znaczenia ślubów cywilnych występował we „Współczesnej Ambonie” do końca 1948 roku. Przewijał się

⁵ „Kronika Diecezji Sandomierskiej” 1948, nr 1, 5 i 6 oraz 1949, nr 1 i 2.

w kazaniach stanowych i niedzielnych, w których broniono sakramentalnego charakteru małżeństwa i jego nierozzerwalności przed naturalnymi jak nazywano — kontraktami. Równocześnie ostrzegano wiernych przed konsekwencjami wykluczenia z Kościoła tych wszystkich, którzy akt ślubu cywilnego uznają za wystarczający do potwierdzenia zawarcia związku małżeńskiego⁶.

Obrona wyłączności ślubów kościelnych łączona była z walką przeciw laicyzacji życia społecznego, czego wyrazem m.in. było dążenie do zachowania w szkołach obowiązku nauczania religii. Kwestie te poruszano głównie w kazaniach katechizmowych od końca 1947 przez cały 1948 rok. Podważano w nich prawa ewolucji i materialistycznego pojmowania świata, przeciwstawiając im zasady teologicznego porządku w przyrodzie⁷.

Kielecka prasa katolicka, podobnie jak w całym kraju, działała w przeciwnym niż komunistyczne państwo kierunku światopoglądowym i ideowo-politycznym. Kościół, dając wyraz swojemu krytycznemu stanowisku wobec nowych porządków w kraju, milczał na temat wielu ich przejawów oraz bronił fundamentalnych zasad doktryny i życia katolickiego, jak np. w kwestii prawa małżeńskiego, czy też podejmował polemikę z materialistycznym światopoglądem. Powojenny ład państwowy przyjmował jednak za stan w danym czasie nieodwracalny. Trzymając się realiów dążył zatem do znalezienia w nim swojego miejsca oraz wzywał katolików do pracy przy odbudowie zniszczonego kraju.

Po raz pierwszy wprost o sytuacji prasy katolickiej w Polsce biskupi pisali 8 września 1947 roku w odezwie do wiernych: *W rocznicę poświęcenia narodu Niepokalanemu Sercu Maryi*. W liście tym

⁶ S. Sobalkowski: *Rodzina a małżeństwo*, „Współczesna Ambona” 1946, nr 1, s. 26; J. Winkowski: *Świętość rodziny*, „Współczesna Ambona” 1947, nr 1, s. 16-20; 1948, nr 6, s. 877-879.

⁷ J. Skarbeck: *W ogniu prześladowań*, „Współczesna Ambona” 1947, nr 3, s. 324; [B. a.]: *Czy religia jest sprawą prywatną*, „Współczesna Ambona” 1948, nr 1, s. 107; [B. a.]: *Bóg jest najwyższą prawdą*, „Współczesna Ambona” 1948, nr 2, s. 277; [B. a.]: *Człowiek jest duchem rozumnym i wolnym*, „Współczesna Ambona” 1948, nr 3, s. 492 i junc.

wypowiedziano się na temat cenzury oraz ograniczeń prasowych. Czytamy w nim m.in.:

Do najbardziej krzywdzących i upokarzających ograniczeń zaliczamy działalność kontroli i cenzury prasowej, która w swej dowolności przekracza tak często granice wymogów państwowych, nie oszczędza najwyższych autorytetów moralnych, ogranicza Kościół w jego boskim prawie nauczania, tamuje swobodę ogłaszania encyklik Stolicy świętej, listów pasterskich, a nawet katolickich książek ściśle naukowych i podręczników do nauki religii, pacząc przez to dzieje Kościoła świętego i ocenę jego roli kulturalnej w świecie. Nie wspomina my już o doli prasy katolickiej, której los niemal całkowicie spoczywa w ręku urzędników kontroli prasowej, tak pobłażliwych dla pism sekciarskich, a tak krępujących swobodę pism katolickich, ilekroć chcą one wystąpić w obronie naruszonej przez bluźnierstwa czci Boga. Wszystko to dzieje się pod pozorem walki ze wstecznictwem, z ciemnotą i zacofaniem społecznym⁸.

Dziś dobrze wiadomo, że mimo publicznie głoszonych liberalnych deklaracji, władze państwowe już w początkach istnienia Polski Ludowej obierały wobec Kościoła coraz ostrzejszy kurs. Dał temu wyraz Jakub Berman na trzeciej krajowej odprawie kierowników wojewódzkich urzędów kontroli prasy, publikacji i widowisk, która odbyła się 12-14 stycznia 1946 roku. Oceniając sytuację społeczno-polityczną w kraju, przedstawił również stanowisko państwa wobec Kościoła i religii. Powiedział wówczas m.in.

Sprawa Kościoła to nie 16 tysięcy księży i kilku biskupów, z tym byłaby sprawa prosta, ale kościół katolicki to siła polityczna. Robotnicy i chłopcy to ludzie głęboko wierzący, trzeba znaleźć sposoby, żeby osłabić wpływy polityczne Kościoła i nie zrażać uczuć religijnych. Wobec prasy katolickiej zaostrzyć czujność i represje⁹.

Mimo takiego stanowiska rządu i partii do końca lat czterdziestych

⁸ *Odezwa biskupów polskich do wiernych. „W rocznicę poświęcenia narodu Niepokalanemu Sercu Maryi”*, w: *Wobec nowego czasu (z publicystyki 1945-1950)*, Kraków 1985, s. 55.

⁹ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Oddział VI, Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Sekretariat Prezesa. Odprawy krajowe, sygn. 197/2, k. 12.

prasie katolickiej pozostawiono względną swobodę wypowiedzi.

Rok 1948 był szczególnie trudny dla Kościoła katolickiego. We wrześniu zamknięto „Tygodnik Warszawski” oraz aresztowano kilku współpracowników tygodnika (m.in. redaktora naczelnego ks. Zygmunta Kaczyńskiego) oskarżając ich o nielegalną działalność i współpracę ze Stronnictwem Pracy. 22 października 1948 r. zmarł prymas Polski kardynał Hlond. Następnie listy Episkopatu Polski z 15 i 23 kwietnia 1948 roku, w których wezwano młodzież do aktywniejszego korzystania z prasy katolickiej, posłużyły władzom jako pretekst do wysunięcia tezy o rozdziale Kościoła od państwa. Polska wkraczała w stadium zaczadzenia stalinowskimi metodami walki ze społeczeństwem, Kościołem, z narodem. Na marcowej (1949 rok) naradzie redaktorów naczelných prasy partyjnej, pierwszej po zjednoczeniu PPR i PPS, Berman ogłosił bezpardonową rozprawę z imperializmem i Kościołem¹⁰.

W latach 1950-1953 stopniowej likwidacji ulegała prasa związana z Kościołem katolickim. Było to wynikiem zaostrzenia napięcia między kościołem a państwem mimo podpisanego (14 kwietnia 1950 roku) porozumienia. Punkt 14 tego dokumentu stanowił o prasie katolickiej, w którym władze zobowiązywały się do traktowania jej na równi z innymi wydawnictwami i zapewnienia wszelkich uprawnień. Na wzajemnych stosunkach zaciążyły jednak sekciarsko-dogmatyczne działania ówczesnego kierownictwa partii i państwa. Rozpoczął się terror stalinowski skierowany przeciwko Kościołowi uważanemu za realną siłę przeciwstawiającą się wprowadzeniu rządów komunistycznych w Polsce.

Zaostrzone wobec prasy kościelnej restrykcje cenzorskie stały się przyczyną likwidacji lub zawieszenia pewnych tytułów. Ingerencje cenzury stawały się coraz częstsze i dokuczliwsze. Zakłócono również rytmiczność ukazywania się pism poprzez zbyt długie przetrzymywanie materiałów autorskich w urzędach kontroli prasy lub drukarniach. Cenzura nie tylko ingerowała w teksty prasowe, ale również zgłaszała postulaty i zalecenia czy wręcz żądania. Od redakcji

¹⁰ AAN, Oddział VI, Wydział Prasy i Wydawnictw PZPR, sygn. 237/XIX-1, k. 44-45.

žadano wprowadzenia na łamy pism kościelnych publikacji o określonej tematyce (np. problematyki Ziemi Odzyskanych czy też potępienia zbrodni w Katyniu, z zaznaczeniem, że sprawcami zbrodni byli Niemcy) warunkując tym wyrażenie zgody na druk całego materiału publicystycznego lub obszernych jego fragmentów. W 1952 roku urząd cenzorski wykreślił 100 stron z liczącego 217 stron wrześniowego numeru „Współczesnej Ambony”¹¹. Z kolei ograniczenia papierowe wpływały na zmniejszenie objętości i zmianę częstotliwości ukazywania się pism, np. w 1950 roku dwumiesięcznik „Współczesna Ambona” przekształcono w wydawnictwo kwartalne.

Działania cenzorskie poważnie ograniczały możliwości wydawnicze Kościoła. W sierpniu 1952 roku zawieszona została „Współczesna Ambona”. Po jej likwidacji na Kielecczyźnie ukazywały się dwa miesięczniki w dwumiesięcznej częstotliwości. Były to wspomniany już „Kielecki Przegląd Diecezjalny” i „Kronika Diecezji Sandomierskiej”. Początkowo ograniczono, a następnie zlikwidowano w nich część publicystyczną, drukowaną w tzw. dziale nieurzędowym. Od 1950 roku „Kronika Diecezji Sandomierskiej” podejmowała tematy związane z odbudową kościołów po wojnie bądź popularyzowała dzieje wsi i miast — dawnych posiadłości biskupów krakowskich¹². Były to bardzo wartościowe przyczynki historyczne, ukazujące się w cyklu „Z przeszłości kościołów diecezji”. Wnosiły wiele nowych elementów i informacji do dziejów regionu. Niekiedy pojawiały się także przedruki wykładów i referatów autorstwa pracowników Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, wygłaszane na różnych szkoleniach i kursach doskonalących duchowieństwo.

Pewna poprawa w zakresie piśmiennictwa wyznaniowego nastąpiła w latach 1956-1957. Reaktywowano wówczas uprzednio zamknięte pisma. Poważny wpływ na zmniejszenie napięcia i poprawę stosunków między państwem a Kościołem miał przełom polityczny

¹¹ Archiwum Diecezjalne w Kielcach (dalej: ADK). Akta konsystorskie „Współczesnej Ambony”, sygn. OH-4/1, k. 60-63.

¹² Opisy poszczególnych kościołów, kolegiat lub katedry kontynuowano w kilku kolejnych numerach, np. historię kościoła Świętej Elżbiety w Wąchocka zamieszczono w czterech numerach (3-6) „Kroniki Diecezji Sandomierskiej” z 1950 r.

polskiego października. Powrócił w tym czasie z internowania (28 października 1956) ks. Stefan Wyszyński — prymas Polski, przetrzymywany w odosobnieniu od 25 września 1953 roku. Wiele narzniętych problemów między państwem a Kościołem zostało uregulowanych tzw. *Małym porozumieniem* zawartym 8 grudnia 1956 roku¹³.

Na podstawie zawartego porozumienia, w styczniu 1957 roku wznowiono wydawanie m.in. „Współczesnej Ambony”. Zwiększono jej nakład z 6500 egz. przed zawieszeniem do 8000 egz. po restytuowaniu. Redaktorem naczelnym pisma został ks. Józef Dąbrowski. Nie zmienił się układ formalny kwartalnika — zachowano nazwy działów „prowadzonych” przed zawieszeniem. Po niespełna trzyletnim okresie ukazywania się „Współczesnej Ambony” decyzją prezesa Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk z września 1959 roku pismo ponownie zostało zawieszona. Do uzasadnienia decyzji posłużył fakt nieregulowania w terminie zobowiązań podatkowych, jakie nałożono na pismo i kurię diecezji kieleckiej w końcu lat pięćdziesiątych. W świetle dokumentów władz kościelnych likwidacja pisma nastąpiła w wyniku niewypełnienia przez Episkopat Polski postulatów władz państwowych z 1959 roku, domagających się usunięcia z diecezji kieleckiej ks. bp. Czesława Kaczmarka. Po raz pierwszy był on aresztowany 20 stycznia 1951 roku pod zarzutem współpracy z okupantem hitlerowskim oraz stereotypowych w procesach politycznych tamtych lat oskarżeń typu: działalność dywersyjno-szpiegowska i informacyjno-wywiadowcza. W wyniku publicznego i pokazowego procesu (transmitowanego także przez Polskie Radio) w dniach 14-21 września 1953 roku skazany został przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie na 12 lat więzienia. Zrehabilitowany w 1957 roku, wrócił ponownie do Kielc 6 kwietnia¹⁴.

W latach 1957-1958 czasopiśmiennictwo katolickie wiele uwagi poświęcało przygotowaniom do obchodów rocznicy tysiąclecia przyjęcia

¹³ A. M i c e w s k i: *O linii i programie kardynała Wyszyńskiego*, w: *Prymas tysiąclecia*, Paryż 1982, s. 49-50.

¹⁴ ADK, Akta konsystorskie..., k. 90-93; Por. także: „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 1957, nr 5-6.

chrztu i istnienia państwowości polskiej. Obchody milenijne zostały poprzedzone dziesięcioletnim programem uroczystości kościelnych, obchodzonych w latach 1957-1966¹⁵. W związku z tą tematyką „Współczesna Ambona” od 1958 roku wprowadziła nowy dział kazań. Podkreślano w nich i szczególnie akcentowano tysiąclecie związki i przynależność narodu polskiego do Kościoła katolickiego. W czasie realizacji programu milenijnego prasa katolicka głównie zwracała uwagę na sprawy obniżenia moralności narodu, nierozwawalności rodziny, ochrony macierzyństwa, regulacji urodzin, wychowania młodzieży, walki z alkoholizmem i innymi przejawami patologii społecznej. Publikowano wiele materiałów z przeszłości historycznej narodu i państwa polskiego, wskazując w nich na wkład Kościoła w rozwój państwowości polskiej.

Na fali robotniczego protestu i przemian społecznych zapoczątkowanych w sierpniu 1980 roku nastąpił również renesans prasy katolickiej w Polsce. Jednym z ważnych postulatów sierpniowego protestu było dążenie do obecności religii w życiu publicznym, w tym przede wszystkim w środkach masowego przekazu. Wówczas m.in. wiele pism katolickich uzyskało zwiększenie nakładu, wiele reaktywowano lub założono nowe. Po wprowadzeniu stanu wojennego (13 grudnia 1981) prace nad organizacją pism, które miały zezwolenie, trwały bez przeszkód¹⁶, uzyskiwano także zgodę na wydanie kolejnych tytułów. W tym też czasie wznowiona została w 1983 roku edycja „Współczesnej Ambony”. Redaktorem naczelnym kwartalnika był ks. bp Mieczysław Jaworski, zastępcą — ks. Henryk Witczyk.

Na progu 1985 roku prasa katolicka w Polsce reprezentowana była przez 31 tytułów o łącznym nakładzie 1 160 000 egzemplarzy. W sumie stanowiło to 1,4% wszystkich ukazujących się w Polsce tytułów czasopism, co stawiało ją daleko w tyle za takimi dziedzinami życia społecznego, jak sztuki piękne (82 tytuły), sport, gry i rozrywki (40 tytułów)¹⁷.

¹⁵ „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 1957, nr 1-2. „Współczesna Ambona” 1958, nr 2.

¹⁶ [M. K.]: *Polska prasa katolicka*, „Tygodnik Powszechny” 20 stycznia 1985, nr 3.

¹⁷ Tamże.

Mimo tych różnic i braków, w połowie lat osiemdziesiątych Kościół katolicki i jego prasa znajdowały się w zdecydowanie lepszej sytuacji niż w całym powojennym czterdziestolecu. Zapoczątkowany w latach osiemdziesiątych renesans prasy wyznaniowej stanowi dla Kościoła katolickiego ważny etap w zakresie jego rozwoju i dostępności do środków społecznego komunikowania. Rozszerzają one bezspornie możliwości głoszenia nauki Kościoła i propagowania chrześcijańskich wartości.

Mieczysław Adamczyk

***Restrictions against periodical religious press
in earth of Kielce during country stalinization***

Summary

For example, Catholic periodical press of Kielce showed discrimination methods used to press connected with Catholic Church in 1945-1959 years. Work lay stress on contemporary authorities pragmatism expressed in direct to the people and apparently very liberal public declaration. Political party and national circles made whole system of outside apparents connected with religion. Said system was used to confirm people about new authorities respect and attachment to Christian Tradition but on the other hand authorities were making actions to exert pressure to episcopate and next used this situations to accuse church hierarchy of unfriendly and enemy poses against state and people authorities. Leading this perfidious politics tends toward break entity of church in Poland and next to break off polish church from influence of Vatican and at the end to atheism of public life whole nation. Restrictions against Catholic press connected with Catholic church especially made from 1948 to 1953 years was used to the same purpose. This matters can see in the article for example from „Present Pulpit” — papers that is given for polish preaching matters and published by Kielce Diocesan Curia and destined for whole country priesthood.